

Magdalena Kołodziejska

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie

**Ewa Bochno, Inetta Nowosad, Mirosław J. Szymański
(red.), *Codziennosc szkoły. Uczeń*, Impuls, Kraków 2014, s.
307.**

Książka *Codziennosc szkoły. Uczeń* pojawiła się na rynku wydawniczym obok innej publikacji o bardzo podobnym tytule – *Codziennosc szkoły. Nauczyciel*. Jest pracą zbiorową pod redakcją trójki autorów: Ewy Bochno, Inetty Nowosad, Mirosława J. Szymańskiego.

Treść publikacji stanowi zbiór 22 tekstów różnych autorów. Są to głównie artykuły pokonferencyjne. Wszystkie teksty mają jednolitą strukturę i rozpoczynają się abstraktem w języku polskim z zamieszczonymi pod nim słowami kluczowymi. W każdym z nich znajduje się także tekst abstraktu i słowa kluczowe w wersji anglojęzycznej. Na końcu każdego artykułu zamieszczono bibliografię. Książka została napisana przystępnym dla czytelnika językiem. W tekst publikacji są wplecione nieliczne tabele i schematy. Wszystkie one zostały opatrzone opisem.

Publikacja odnosi się do szkolnej codzienności związanej przede wszystkim z funkcjonowaniem w niej ucznia. Autorzy poszczególnych tekstów odwołują się do analiz naukowych i własnych badań, na podstawie których diagnozują, opisują i interpretują szkolną rzeczywistość. Duża wartość poszczególnych artykułów przejawia się w tym, iż nie ukazują one wyłącznie niewłaściwych praktyk szkolnych, ale również wskazują możliwe sposoby ich zmiany.

Struktura publikacji jest klarowna – teksty, zostały ujęte w trzy części. Wyjątek stanowi tekst Mirosława J. Szymańskiego, który rozpoczyna całość rozważań dotyczących codzienności szkoły i nie został włączony do żadnego z rozdziałów. Pierwsza część książki odnosi się do problemów codzienności wynikających z dyskursu polityczno-oświatowego. Druga wprowadza w problematykę edukacyjnych aspektów codzienności ucznia. Ostatnia zaś ukazuje codzienne funkcjonowanie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Książka rozpoczyna się merytorycznym wprowadzeniem, w którym redaktorzy podejmują dyskurs nad wykorzystaniem kategorii „codzienności” szkoły, z uwzględnieniem jej głównych podmiotów (nauczycieli, uczniów, rodziców), do przeprowadzania analiz naukowych i projektów badawczych. Autorzy podkreślają, że przedstawione w tomie treści

nie stanowią rozwiązania wszelkich kwestii szkolnych, a jedynie mogą stać się źródłem inspiracji do dalszych badań i analiz. Taka rekomendacja wzbudza u czytelnika jeszcze większe zainteresowanie treścią artykułów. Czytelnik może nie tylko zweryfikować własną opinię na temat szkolnej codzienności, ale również poszukiwać obszaru eksploracji dla własnych badań.

Książkę rozpoczyna tekst Szymańskiego – *Problematyka codzienności w badaniach społecznych i pedagogicznych*. Autor zwraca uwagę czytelnika na genezę pojęcia życia codziennego i codzienności. Ukazuje podejmowanie problematyki codzienności w badaniach społecznych i pedagogicznych jako nowy trend wykorzystania socjologii codzienności. Podkreśla również ważność tych badań. W mojej opinii, ten rozdział jest niezwykle istotny dla całej publikacji, stanowi wprowadzenie teoretyczne umożliwiające pełniejsze zrozumienie kolejnych tekstów.

Pierwsza część książki, *Problemy codzienności szkoły w dyskursie polityczno-oświatowym*, jest zbiorem siedmiu tekstów, odnoszących się do rzeczywistości oświatowej widzianej przez pryzmat jej zewnętrznych uwarunkowań. Autorzy przedstawili możliwości i sposoby oddziaływania władz oświatowych na funkcjonowanie współczesnej szkoły. Bogusław Śliwerski w *Jak władze edukacyjne malują społeczeństwu PISA-nki* ukazuje mniej lub zupełnie nieznaną stronę badań PISA. Powołując się na konkretne przykłady, zwraca uwagę na popełnianie podstawowych błędów metodologicznych w samym procesie przeprowadzania badań, jak i w interpretacji ich wyników. Konsekwencją takiego działania jest tworzenie kolejnych mitów na temat polskiej edukacji. Nie można odmówić racji autorowi, który po przytoczeniu wielu zasadnych argumentów, kończy swój artykuł stwierdzeniem, że sukces polskich uczniów zależy przede wszystkim od dobrych nauczycieli – pasjonatów, zaangażowanych w swoją pracę, co jednocześnie przekłada się na jakość procesu kształcenia.

Do jakości edukacji odnosi się Inetta Nowosad w tekście *Obszary wspierania i zabezpieczania jakości edukacji*. Ukazuje ona możliwości oddziaływania na jakość pracy szkoły w podstawowych obszarach funkcjonowania systemów oświaty (OECD), takich jak: zasoby wejściowe (*input*), proces, zasoby wyjściowe (*output*) oraz kontekst. Autorka dokonuje analizy możliwości oddziaływania poszczególnych elementów na jakość edukacji.

Kolejne dwa artykuły dotyczą III etapu edukacyjnego. Maria Fudali w *Gimnazja – naprawić czy zlikwidować?* odwołuje się do licznych problemów społecznych, których źródła lub eskalacji upatruje się w funkcjonowaniu gimnazjów. Autorka przytaczając wyniki badań Ewy Siellawy-Kolbowskiej, dane pochodzące z różnych organizacji rządowych

i pozarządowych, opinie zamieszczane na forach internetowych, zapisy kartotek policyjnych oraz informacje pojawiające się w mediach, zasadnie ukazują gimnazjum jako miejsce występowania trudności wychowawczych, agresji i ryzykownych zachowań. Zastanawia się nad możliwościami zmiany tego stanu rzeczy. Drugi tekst, *Gimnazjum – instytucja rozwoju ucznia czy selekcji?*, autorstwa Renaty S. Zaborek, doskonale koreluje z poprzednim. Autorka dokonując porównania założeń twórców reformy z widocznymi jej efektami, prezentuje słabą stronę współczesnego gimnazjum, gdzie z jednej strony występuje brak zapewnienia odpowiedniej jakości kształcenia i wychowania, a z drugiej – nieporadność działań na rzecz wyrównywania szans. Rzeczywistość polskich gimnazjów rysująca się na powyższej podstawie obu artykułów napawa niepokojem.

Szkoła, to nie tylko nauczyciele i uczniowie, ale również rodzice. O miejscu i roli rodziców w codzienności szkoły traktują kolejne dwa rozdziały. Tekst Klaudii Błaszczyk, *Rola rodziców w polskiej szkole w kontekście strategii oświatowych wybranych państw europejskich*, stanowi analizę możliwości i sposobów współpracy rodziców polskich szkół na tle szkół wybranych krajów europejskich. Autorka opierając się na danych pochodzących z Europejskiej Sieci Informacji o Edukacji Eurydice przeprowadza wnikliwą analizę wybranych aspektów funkcjonowania rodziców w szkole. Wiele miejsca poświęca aspektowi prawnemu, który umożliwił wkroczenie rodziców do szkół. Tematykę związaną z obecnością rodziców w szkole kontynuuje Magdalena Grochowalska (*Codziennosc szkoły konstytuująca się w rodzicielskim dyskursie o edukacji*). Odwołując się do wyników własnych badań, przedstawia opis obrazu szkoły, który wyłonił się z treści rozmów z rodzicami uczniów klasy pierwszej. Wykorzystanie wypowiedzi rodziców zamieszczanych na forach dyskusyjnych pozwala na rzetelny ogląd funkcjonowania dziecka w codzienności szkolnej widzianej oczami dorosłych. Dorośli wypowiadając się na takich forach bardzo często skrywają się za pseudonimami, co umożliwia im swobodną wypowiedź na dany temat.

Rozważania Agaty Rzymelki-Fraćkiewicz zatytułowane *Obniżenie wieku szkolnego – sukces czy porażka reformy edukacyjnej. Na podstawie opinii rodziców dzieci szkolnych – sześciolatek* zawarte są w tekście zamykającym pierwszą część książki. W artykule autorka odnosi się do ogólnopolskich badań przeprowadzonych przez Centrum Badań Opinii Społecznej oraz opisuje wyniki własnych badań przeprowadzonych w katowickich szkołach podstawowych. Na podstawie opinii rodziców dzieci sześciolatków i wywiadów z dyrektorami szkół formułuje konkluzję o pozytywnym obrazie szkoły, który może być punktem wyjścia do podejmowania kolejnych pozytywnych zmian. Uważam jednak, że opieranie się jedynie na wynikach badań przeprowadzonych wśród rodziców sześciolatków

uczniów klas pierwszych to zbyt mało, aby tak optymistycznie wypowiadać się na temat obniżenia wieku szkolnego. Warto byłoby przeprowadzić podobne badania na tej samej próbie w klasie czwartej, bowiem w ogólnej opinii społeczeństwa, której ten problem dotyczy, właśnie w tym momencie edukacji, uczniowie rozpoczynający naukę w wieku sześciu lat mają największe problemy edukacyjne.

Druga część publikacji obejmuje osiem rozdziałów poruszających zagadnienia edukacyjnych aspektów codzienności ucznia. Rozpoczyna się tekstem Ewy Kobyłeckiej zatytułowanym *Edukacja aksjologiczna w przestrzeni szkolnej codzienności*. Autorka dokonując przeglądu literatury oraz wyrażając własne opinie podejmuje udaną próbę ukazania wartości jako niezbędnego składnika różnych wymiarów ludzkiego życia. Poszukuje odpowiedzi na pytanie, czy i jak możliwa jest edukacja aksjologiczna we współczesnej szkole.

W *Problemy edukacyjne dzieci – wychowanie z karą i nagrodą w tle* autorstwa Leokadii Wiatrowskiej przedstawiono związek jakości edukacji i rozwoju ucznia z systemem nagród i kar stosowanych przez nauczyciela. Autorka przeprowadziła sondaż diagnostyczny wśród respondentów w wieku 20-30 lat, którego wyniki pozwoliły uzyskać odpowiedź na główne pytanie, jaka jest wartość wychowawcza kar i nagród z perspektywy problemów uczniów w trakcie nauki szkolnej?

Z kolei Joanna Smyła w rozdziale *Kontrowersje wokół edukacji dziewcząt i chłopców* stara się wyodrębnić czynniki kształtujące i pogłębiające różnice pomiędzy dziewczętami i chłopcami tkwiące w środowisku szkolnym. Z wnikliwej analizy dokonanej przez autorkę wyłania się obraz nauczyciela jako podmiotu konstruującego nierówności społeczne w klasie. Dużą wartością artykułu jest zdemaskowanie kontekstów konstruowania tych nierówności.

Rozważaniom nad znaczeniem zaufania w budowaniu relacji międzyludzkich i funkcjonowania (w) instytucji swój tekst poświęciła Ewa Bochno, która oparła się o własne badania. Wyraźnie wyodrębniony został główny problem badawczy, wyrażony w pytaniu: jakie warunki gromadzenia zasobów zaufania w grupie dziekańskiej tworzy studentom uniwersytet?

Kolejne cztery rozdziały dotyczą różnorodnych form edukacyjnego uczestnictwa dzieci i młodzieży. Moje zainteresowanie wzbudził szczególnie tekst Sylwii Gwardys-Szczęsnej *Edukacja ekologiczna w codzienności szkolnej. Pozory i braki*. Autorka stwierdza, iż edukacja ekologiczna w gimnazjum ma znamiona pozorów. Trudno jednak czytelnikowi ocenić wiarygodność formułowanych wniosków, ponieważ zabrakło w tekście szczegółowych informacji dotyczących chociażby wielkości próby badawczej i liczby lekcji

obserwowanych w trakcie badań. Również fakt prowadzenia badań tylko w jednej szkole wydaje się niedostateczną podstawą do formułowania bardziej ogólnych wniosków. Z kolei artykuł Bożena Alejziak podejmuje problematykę kultury fizycznej i zdrowego stylu życia dzieci i młodzieży, analizując wyniki badań prowadzonych zarówno w Polsce, jak i za granicą. Poszukuje odpowiedzi na pytanie, dlaczego pomimo wzrastającej świadomości społeczeństwa o konieczności uczestnictwa w aktywności ruchowej jej poziom jest ciągle na niezbyt wysokim poziomie. Wieloaspektowy ogląd tego problemu poprzez pryzmat licznych publikacji oraz w kontekście różnych raportów utwierdza czytelnika w przekonaniu o jego złożoności. Ciekawie przeprowadzona analiza porównawcza dwóch autorskich, odległych czasowo, koncepcji edukacyjnych, Ludwika Jeleńskiej i Doroty Klus-Stańskiej, jest treścią tekstu autorstwa Edyty Bartkowiak. Rozważania mają charakter teoretyczny i są zorientowane na doskonalenie praktyki szkolnej. *Pozaszkolna edukacja matematyczna dzieci* Agnieszki Bojarskiej-Sokołowskiej, zwraca uwagę na fakt, iż codzienna edukacja dzieci nie ogranicza się jedynie do szkoły. Autorka szczegółowo opisuje edukację matematyczną prowadzoną w ramach Uniwersytetu Dzieci. Wykazuje, że tematyka poruszana na zajęciach Uniwersytetu Dzieci jest kompatybilna z treściami nauczania matematyki zawartymi w obowiązującej podstawie programowej. Można więc stwierdzić, że w dzisiejszym świecie wszystkie formy edukacji przenikają się wzajemnie.

Trzecia, ostatnia część książki skłania do refleksji nad codziennością uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Autorzy kolejnych tekstów dokonują analizy warunków i możliwości funkcjonowania w szkole i środowisku pozaszkolnym uczniów w specyficznej sytuacji życiowej. Treścią tekst Katarzyny Marciniak-Paprockiej jest teoretyczna analiza rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 17 listopada 2010 roku w sprawie pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Autorka rozpatruje założenia edukacji włączającej ujęte w rozporządzeniu w kontekście ich praktycznej realizacji w szkole. Podobną problematykę porusza tekst Danuty Apanel, który rysuje rzeczywistość szkół i przedszkoli integracyjnych pod kątem uwarunkowań organizacyjnych, lokalowych i osobowych.

Rozdział Ewy Jędrzejowskiej, podejmuje temat funkcjonowania dziecka ryzyka dysleksji w polskiej szkole. Kolejne dwa teksty odnoszą się do edukacyjnego funkcjonowania w codzienności szkolnej wybranych grup uczniów: wychowanków domów dziecka i uczniów ubogich. Jarosława Lach dokonuje oglądu szkolnej rzeczywistości dzieci pozbawionych rodziny. Formułuje wnioski dotyczące poprawy tej sytuacji. Warto jednak zastanowić się, czy przeprowadzenie badań tylko w jednej placówce, na grupie 14 uczniów i

bliżej nieokreślonej liczbie ich nauczycieli, daje prawdziwy obraz codzienności wszystkich wychowanków domów dziecka. Natomiast rozdział Marii Szymańskiej omawia rolę szkoły w pogłębianiu i utrwalaniu różnic społecznych. Książkę zamyka tekst Aleksandry Sander, opisujący wyniki badań odnoszących się do samooceny uczniów dotyczącej zasobów czynników ochronnych i ryzyka w momencie pokonywania punktów krytycznych w biografii szkolnej. Mocnymi stronami tego artykułu są: ukazanie teoretycznych ram prowadzonych badań, charakterystyka projektu, opis postępowania badawczego w projekcie oraz prezentacja wyników badań.

Książka *Codziennosc szkoły. Uczeń* jest pozycją godną uwagi ze względu na różnorodność podejmowanych problemów. Należałoby jednak treści niektórych artykułów, szczególnie tych odnoszących się do badań własnych autorów, uzupełnić dodatkowymi informacjami z ich przebiegu. Brak danych dotyczących chociażby wielkości próby badawczej sprawia, że trudno obiektywnie odnieść się do prezentowanych wyników badań. Pomimo tych drobnych uwag, książkę tę zdecydowanie polecam wszystkim osobom, którym bliska jest edukacja, czyli zarówno nauczycielom pracującym na różnych poziomach kształcenia, doradcom metodycznym i pracownikom ośrodków metodycznych oraz innych placówek oświatowych, jak i studentom szkół wyższych kształcących nauczycieli. Pozwala ona lepiej poznać oblicza codzienności szkoły, osiągnięcia i trudności, ale i perspektywy rozwoju.